

ALDONA MŁYNARCZUK

**EMILIA CYFROWICZ (1835-1923)
– SIOSTRA MARIA EMILIA OD ANIOŁÓW.
SZKIC DO PORTRETU NIEPOKALANKI,
NAUCZYCIELKI I AUTORKI PODRĘCZNIKÓW**

Emilia Cyfrowicz¹ należała do tzw. rzymskich sióstr niepokalanek². Była jedną z pierwszych towarzyszek założycielki zgromadzenia – matki Marceliny Darowskiej (1827-1911)³. Śluby zakonne, jako 25-letnia kobieta, złożyła na ręce

Mgr ALDONA MŁYNARCZUK – doktorantka Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego; e-mail: aldonamlyn@poczta.onet.pl

¹ O Emilii Cyfrowicz ukazały się drukiem trzy biografie: H. NOSALEWSKA, *Emilia Cyfrowicz*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, s. 678; E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *s. Emilia od Aniołów (Emilia Cyfrowicz)*, w: E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 1993, s. 279; H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Siostra Maria Emilia od Aniołów (Emilia Cyfrowicz)*, w: H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam siał do Polski... i weszło. 150 lat pracy Zgromadzenia Sióstr Niepokalanek*, t. I, Szymanów: Siostry Niepokalanki 2004, s. 562-563.

² Formalne początki zgromadzenia sięgają 1857 r., gdy to pierwsze „siostry” przeniosły się do wynajętego pomieszczenia na via Paolina 30. Pierwszą przełożoną była matka Józefa Karska. W 1872 r. Marcelina Darowska uaktualniła regułę zgromadzenia. Została ona zatwierdzona przez Stolicę Apostolską na dziesięć lat w 1886 r. Ostateczne potwierdzenie Reguły-Konstytucji nastąpiło w 1899 r. E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 19, 114.

³ O założycielce niepokalanek i jej charyzmacie wychowania istnieje dość bogata literatura, zarówno naukowa, jak i popularnonaukowa, m.in.: ks. J. ROKOSZNY, *System wychowawczy Marceliny Darowskiej*, Radom: Drukarnia „Jan Kanty Trzebiński” 1928; s. Anuncjata od Trójcy Świętej, *O wychowaniu w oparciu o zasady Matki Marceliny Darowskiej*, Szymanów 1958; s. MARIA ALMA SOŁTAN, *Człowiek wielkich pragnień. Matka Marcelina Darowska*, Szymanów 1977; s. MARIA ALMA SOŁTAN, *Matka. Życie i działalność Matki Marceliny Darowskiej 1827-1911*, Szymanów 1982; s. ANNA (STANISŁAWA JARZĄBEK), *Życie, myśli i dzieło Matki Marceliny Darowskiej współzałożycielki zgromadzenia sióstr niepokalanek*, Szymanów: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1990; ks. M. CHMIELEWSKI, *Doświadczenia mistyczne w życiu i nauce Matki Marceliny Darowskiej 1827-1911*, Lublin 1990; *Marcelina Darowska. Niepokalański charyzmat wychowania*, red. ks. M. Chmielewski, Lublin: El-Press 1996; E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Zakorzenie nadzieje*.

drugiej z założycielek – matki Józefy Karskiej (1823-1860)⁴. Jej długie zakonne życie, które oprócz służby Bogu wypełniała nauczycielska misja w szkołach zgromadzenia, było związane z trzema niepokalańskimi ośrodkami: Jazłowcem, Jarosławiem i Niżniowem. Uczyła w nich języka polskiego i historii, opracowywała niepokalańskie podręczniki: historyczne i literackie pod pseudonimem Marian znad Dniepru. Kilkakrotnie była przełożoną. Żyła najdłużej spośród „siostr rzymskich”, stając się – według Ewy Jabłońskiej-Deptuły – „żywą tradycją zgromadzenia, którą przeniosła w okres międzywojenny”⁵.

Urodziła się 24 czerwca 1835 r. w Krakowie, w rodzinie mieszczańskiej, jako pierwsze z pięciorga dzieci Elżbiety i Augusta Cyfrowiczów⁶. Spośród jej dwóch siostr i dwóch braci na uwagę zasługuje najmłodszy, tj. Leon Cyfrowicz (1844-1904) – powstaniec styczniowy, prawnik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego⁷. W domu rodzinnym Cyfrowiczów żywe były tradycje niepodległościowe. Ojciec – krakowski urzędnik – był represjonowany w 1846 r. za dostarczanie polskim spiskowcom fałszywych dokumentów, zaś matka przeprowadzała w tym czasie powstańców przez zieloną granicę. We wspomnieniach z dzieciństwa, spisanych w 1912 r. dla jazłowieckich uczennic, siostra Emilia dała dosyć dokładny opis zaangażowania rodziców w wypadki lat 1846-1848. O domu rodzinnym, w którym ukrywali się spiskowcy, m.in. pisała:

Sł. B. Marcelina Darowska o rodzinie i dla rodziny, Szymanów 1994; E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Marcelina Darowska – Niepokalanka 1827-1911*, Lublin 1996; Bł. „*Marcelina Darowska. Dar na Trzecie Tysiąclecie*”. *Ogólnopolska sesja naukowa z okazji dziesięciolecia beatyfikacji*, Szymanów 23 IX 2006, red. ks. M. Chmielewski, s. J. Martynuska CSIC, Lublin–Szymanów 2007.

⁴ O życiu i działalności Józefy Karskiej ukazały się m.in.: H. KAJSIWICZ, *Żywot Matki Józefy Karskiej ze Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP*, Kraków 1916; S. K. SZEMBEK, *Matka Maria Józefa od Jezusa Ukrzyżowanego (Józefa Karska) i Matka Maria Marcelina od Niepokalanego Poczęcia NMP (Marcelina Darowska). Krótkie życiorysy*, Jazłowiec 1929; H. KOSYRA-CIEŚLAK, „*Krzyżami zdobyte serce moje*”. *Matka Józefa Karska niepokalanka 1823-1860*, Szymanów 2002.

⁵ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 279.

⁶ Jedną z siostr Emilii – Cecylia – była również prywatną nauczycielką. Brat Władysław, brał udział w powstaniu styczniowym (ranny w bitwie pod Miechowem), a po utracie majątku został urzędnikiem Kolei Państwowych w Krakowie. Zmarł w 1918 r. Archiwum Główne Sióstr Niepokalanek (Szymanów) [dalej cyt.: AGSN], Teczka personalna Emilii Cyfrowicz, List Jadwigi z Cyfrowiczów Haleninkowej [wnuczki Władysława Cyfrowicza] do Sióstr Niepokalanek w Szymanowie z dnia 20 maja 2004 r., s. 4-5.

⁷ Leon Cyfrowicz ukończył gimnazjum w Krakowie oraz studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1869 r. uzyskał tytuł naukowy doktora. Od tego czasu do 1884 r. pracował dla krakowskiego dziennika „Czas”. W 1879 r. habilitował się i został docentem w zakresie prawa administracyjnego na UJ, w pięć lat później otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Od 1881 r. pełnił funkcję sekretarza UJ. Przez 20 lat był aktywnym radnym miejskim, reprezentującym stronnictwo konserwatywne. Ś. P. *Leon Cyfrowicz*, „*Nowa Reforma*”, nr 118 z 25 maja 1904, s. 3-4; K. GRODZISKA-OŻÓG, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Kraków 1987, s. 102; *Leon Cyfrowicz*, „*Ilustracja Polska*”, nr 19 z 20 maja 1904, s. 299; *Leon Cyfrowicz*, uj.edu.pl [dostęp: 27.06.2017].

Teofil Wiśniowski, jako emisariusz, musiał przebyć granicę pod innym nazwiskiem, a dla ułatwienia przeprawy, towarzyszyła mu mama [...]. W tej epoce ukrywał się u nas cały miesiąc Edward Dembowski – a zajmował pokój od ogrodu, w którym odbywałam lekcje. Przez ten czas nie wolno mi było tam chodzić⁸.

We wspomnieniach przywołała jeszcze kilka znaczących postaci związanych z rodzinnym domem, m.in. Ludwika Gorzkowskiego (1811-1857) – swojego nauczyciela, a także Waleriana Kalinkę (1826-1886), znajomego rodziców⁹. Z ostatnim – już jako zakonnica – niejednokrotnie się spotykała.

W domu rodzinnym Cyfrowiczów dużą wagę przykładano do wykształcenia. Mała Emilka – razem z młodszą siostrą – była uczennicą pensji przy ulicy Sławkowskiej.

Austriacy już byli zabrali Kraków – zauważała we wspomnieniach – Pamiętam to wzięcie z wrażenia, jakieśmy miały na pensji: jak strute siedziałyśmy po kątach płacząc. Nikt nas do uczenia nie napędzał, ani zachęcał, bo to samo czuły nauczycielki [...]. Zaciążyła wszystkim atmosfera niewoli¹⁰.

Po uzyskaniu patentu nauczycielskiego Emilia zarabiała na życie jako prywatna nauczycielka, m.in. u Leona i Marii z Morstinów Skórzewskich¹¹, ucząc ich córkę Marię (przyszłą siostrę Gertrudę). Z nimi w 1857 r. przybyła do Rzymu. Tam zetknęła się z tzw. klasztorkiem (tak nazywano mieszkanie przy via Paolina 30, gdzie przebywała matka Józefa Karska z trzema kandydatkami do stanu zakonnego¹²). To wówczas prawdopodobnie podjęła decyzję o wstąpieniu do powstającego zgromadzenia. W grudniu tego roku wspólnota sióstr wzięła udział w pierwszych wspólnych rekolekcjach adwentowych, prowadzonych przez zaprzyjaźnionego z Karską zmartwychwstańca – o. Hieronima Kajsiewicza (1812-1873)¹³. Dom przy via Paolina – ze względu na liczne odwiedziny Polaków

⁸ AGSN, sygn. C. II. Teczka personalna Emilii Cyfrowicz (Wspomnienia Siostry Marii Emilii od Aniołów, s. 2).

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 4.

¹¹ Maria z Morstinów Skórzewska była córką Marii z Ostrowskich i Ludwika, znanego w galicyjskim środowisku literata. E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 84-85, 102. H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam siał*, s. 24.

¹² Były to obok Józefy Karskiej: pochodząca z kresowego ziemiaństwa Emilia Steinert (przyszła s. Maria od Zmartwychwstania) oraz Natalia de Reuilly (przyszła s. Bronisława od św. Józefa). E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 15, 18-19.

¹³ O. Hieronim Kajsiewicz to jeden ze współzałożycieli Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego (zmartwychwstańców) i jego wieloletni generał (1855-1873). Przez długie lata był też spo-

– stał się m.in. miejscem pracy duszpasterskiej, ukierunkowanej na szeroko pojętą odnowę społeczeństwa polskiego w duchu chrześcijańskim, zaś jedną z dróg prowadzących do tego celu miało być powołanie do życia żeńskiego zgromadzenia¹⁴.

Wśród nowicjuszek uczestniczką pierwszych rekolekcji była również 22-letnia Emilia, która jednak ze względu na zobowiązania rodzinno-zawodowe musiała powrócić do Krakowa¹⁵. Od tego czasu aż do wstąpienia do zgromadzenia 1 maja 1860 r. – na życzenie Józefy Karskiej – utrzymywała stały, korespondencyjny kontakt z Marceliną Darowską, która stała się jej przewodniczką duchową. Rady, jakie otrzymywała, odnosiły się przede wszystkim do sfery duchowej i moralności. W jednym z pierwszych listów z 1859 r. Darowska pisała: „Strzeż się powierzchowności zakonnej – bo to najbardziej ludzi świata razi”¹⁶. W kolejnym rozwijała myśl: „Modlitwa bez uczynków słaba, ale też uczynki bez modlitwy – martwe, niepewne, wątpliwe. [...] niech pierwsza, doskonali ostatnie – a te dopełniały pierwszej”¹⁷.

Pod koniec 1859 r., dzięki usamodzielnieniu się dwóch braci, Emilia została uwolniona od zobowiązań materialnych wobec matki. Józefie Karskiej bardzo zależało, aby przybyła jak najszybciej do Rzymu, ponieważ jej stan zdrowia (chorowała na gruźlicę) znacznie się pogorszył. Dostrzegała ponadto u Emilii silne powołanie¹⁸. Młoda kandydatka do stanu zakonnego dotarła do „klasztorku” z końcem kwietnia 1860 r., a już w maju towarzyszyła Karskiej w jej rekonwalescencji we Frascati, służąc zwłaszcza pomocą w prowadzeniu korespondencji. Habit Emilia otrzymała z rąk ciężko chorej matki Józefy Karskiej, przyjmując imię Marii Emilii od Aniołów¹⁹. 11 października 1861 r., w rocznicę jej śmierci, złożyła śluby czasowe²⁰.

wiednikiem i przewodnikiem duchowym Józefy Karskiej i Marceliny Darowskiej. To właśnie za jego rządów, w oparciu o regułę zmartwychwstańców, powstawał nowy żeński zakon. Utrzymywał ścisłe kontakty z Marceliną Darowską. Po śmierci Kajsiwicza żaden ze zmartwychwstańców nie pozostawał już w tak bliskich relacjach z matką przełożoną. Co więcej, relacje między obu zgromadzeniami zaczęły się rozluźniać. *Zmartwychwstańcy w dziejach Kościoła i narodu*, red. ks. Z. Zieliński, Katowice: Unia 1990, s. 33-34; szerzej: ks. Z. OBERTYŃSKI, *Zmartwychwstańcy a Niepokalanki. Próba dokumentacji wzajemnej zależności*, t. I, Varsaviae 1949, *Studia Historico-Ecclesiastica*, nr 6.

¹⁴ *Zmartwychwstańcy w dziejach*, s. 34.

¹⁵ H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam siał*, s. 21.

¹⁶ AGSN, sygn. P. 33.1. I. 1, List M. Darowskiej do Emilii Cyfrowicz z 1858 r., s. 7.

¹⁷ AGSN, sygn. P. 33.1. I. 2, List M. Darowskiej do Emilii Cyfrowicz z 14 XII 1858 r., s. 8.

¹⁸ H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam siał*, s. 27.

¹⁹ W niedatowanej własnoręcznej notatce siostry Emilii czytamy: „Zostałam zakonnica, aby żyć dla Boga. Wymagania Boże Klejnotem, Skarbem, Życiem moim. Postanawiam z łaską Bożą: 1. Czuwać nad utrzymaniem się w ciągłym skupieniu. 2. Przestrzegać zewnętrznego milczenia – poza

Charyzmatem niepokalanek od początku było wychowanie i kształcenie młodzi. Edukowane przez siostry dziewczęta miały się stać w przyszłości podporą rodzin oraz świadomymi obywatelkami kraju²¹. Siostra Emilia, ze względu na posiadane wykształcenie i doświadczenie pedagogiczne, dobrze wpisywała się w charyzmat zgromadzenia, a jedną z pierwszych jej uczennic była kilkuletnia córka Darowskiej – Karolina²². W latach 1861-1863 r. siostry-nauczycielki poświęcały dużo czasu na samokształcenie pod kierunkiem oo. Zmartwychwstańców²³.

Wywodząca się z ziemiaństwa Darowska, która przez kilka lat razem z ojcem prowadziła rodzinne gospodarstwo, obserwowała popowstaniowe przeobrażenia społeczne. Z pewnością też docierały do niej pozytywistyczne postulaty zapewnienia kobietom lepszego wykształcenia, tak aby mogły sprostać konkurencji na rynku pracy²⁴. Po objęciu przełożęstwa przez Marcelinę Darowską głównym jej celem stało się przeniesienie powstającej wspólnoty na ziemię polskie. Aby tego dokonać, musiała zmierzyć się z wieloma trudnościami, tym bardziej że zmartwychwstańcy nie podzielali w tym względzie jej poglądów²⁵. Utrzymując z siostrami stały korespondencyjny kontakt, przekazywała m.in. wskazówki odnoszące się do ich intelektualnej i religijnej pracy nad sobą. Do Emilii pisała:

słuszną i ścisłą potrzebą nie przerywać go [...]. 3. Nie sądzić przełożonej, Jej wola, Jej sąd, wolą i sądem Bożym. 4. Nie tworzyć sądów o Siostrach poza obowiązkiem. 5. Wszelka władza narzucająca mi się przeciw nadanemu prawu ma wagę, a stąd prawo woli Bożej nade mną. 6. Przestrzegać najściślej wszelkich oznak uszanowania względem Sióstr, bez względu na nikogo, ani zatrzymywać uwagę, czy względem mnie są zachowane. 7. Nie patrzeć tu i ówdzie na zewnętrzne rzeczy do mnie nie należące. 8. Nie wynosić się nad nikogo w świecie przed Bogiem”. Poniżej dopisek: „Będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca twego, z całej duszy twojej, ze wszystkich sił twoich i ze wszystkiej myśli twojej”. Prawdopodobnie powyższe zobowiązania siostry były konsultowane, być może, nawet z matką M. Darowską, ponieważ przy punkcie trzecim widnieje sporządzona innym charakterem pisma uwaga: „Gdyby cię coś w niej lub z Jej zachowania raziło, powiedz sobie, to musi mieć w sobie jakąś rację, której nie znam, nie rozumiem”, AGSN, sygn. XXXI, f. 4, Emilia Cyfrowicz. Zapiski.

²⁰ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 33-35, 66.

²¹ Ks. S. URBAŃSKI, „Szkola duchowości” Marceliny Darowskiej dla rodzin czy dla zakonnice?, w: *Marcelina Darowska niepokalański charyzmat*, s. 49; szerzej: ks. A. PANASIUK, *Promocja kobiety istotą charyzmatu wychowawczego Marceliny Darowskiej i jej Zgromadzenia*, w: *Marcelina Darowska niepokalański charyzmat*, s. 71-81.

²² E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 63.

²³ S. KRYSZA SZEMBEK, *Jazłowiec*, Jazłowiec: SS. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 1938, s. 37.

²⁴ Podobne hasła głosiły w tym czasie świeckie publicystki, pisarki i nauczycielki, m.in. Julia Goczałkowska, Józefa Dobieszewska i zwłaszcza reprezentująca młodsze pokolenie Anastazja Dzieduszycka. Szerzej: J. HULEWICZ, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939, s. 234-240.

²⁵ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Marcelina Darowska*, s. 58, 92.

Pracę umysłową przyjmuj poważnie – poglądając nań ze strony moralnej. [...] ucz się dokładnie, ściśle, [...] i myśli Twoje doprowadzaj do porządku, do wykończenia jak tylko może być najdoskonalszego²⁶.

Po załatwieniu przez Darowską wszystkich formalności, w czerwcu 1863 r. pierwsze siostry przybyły z Rzymu do galicyjskiego Jazłowca²⁷. W grupie tej znalazła się także s. Emilia. Darowska liczyła, że będą one stanowiły początek kadry nauczycielskiej. W nowo otwartej szkole naukę rozpoczęło siedem dziewcząt w różnym wieku. W kolejnych miesiącach ich liczba rosła, sięgając z końcem roku szkolnego 15, i w następnym – 25 osób²⁸. Dyplomowaną nauczycielką była jedynie siostra Emilia, i na tej podstawie proboszcz parafii – jazłowieckiej ks. Jan Kaliniewicz (1814-1894) – przedłożył kurii lwowskiej oświadczenie o utworzeniu szkoły parafialnej, na co otrzymał zgodę²⁹. W planach sióstr miała to być rozwijająca szkoła średnia. Równolegle została uruchomiona bezpłatna szkoła elementarna dla miejscowych dziewcząt, co stało się później tradycją wszystkich domów filialnych³⁰. Pierwszy program, przeznaczony dla sześciu klas, został napisany przez zmartwychwstańca – Piotra Semenę (1814-1866)³¹. Z kolei program wychowawczy, który uzyskał akceptację Hieronima Kajsiewicza, był autorstwa Marceliny Darowskiej³². Siostra Emilia miała uczyć języka polskiego i historii w klasach I-VI. W odniesieniu do języka ojczystego do zakresu jej obowiązków należało „nauczanie czytania, pięknego i poprawnego pisania, gramatyki, składni, retoryki, wymowy, poezji i literatury”³³. W niepokalańskiej szkole do obydwu przedmiotów przykładano dużą wagę. W myśl słów Darowskiej:

²⁶ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 3, List M. Darowskiej do Emilii Cyfrowicz z 12 X 1861 r., s. 10.

²⁷ Decyzję o zaadaptowaniu na klasztor zrujnowanego pałacu w Jazłowcu ostatecznie zaakceptował o. H. Kajsiewicz. Szerzej: E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Marcelina Darowska*, s. 58-67.

²⁸ s. K. SZEMBEK, *Jazłowiec*, s. 18, 23-24.

²⁹ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 201.

³⁰ Tamże, s. 93.

³¹ Piotr Semenę był jednym ze współzałożycieli zmartwychwstańców, ich generałem, a jednocześnie jednym z najwybitniejszych umysłów wśród pierwszych członków zgromadzenia. Pozostawił wiele prac z dziedziny teologii i filozofii. Szerzej: ks. W. MLECZKO, *Sługa Boży o. Piotr Semenę – nota biograficzna*, w: *Sługa Boży o. Piotr Semenę i zmartwychwstańcza szkoła duchowości. Materiały z sympozjum, Kraków, 15 marca 2011 r.*, red. ks. W. Misztal i ks. W. Mleczek, Kraków 2011, s. 165-167.

³² Szerzej: M. DAROWSKA, *O naukach i wychowaniu w Zakładzie Zgromadzenia naszego*, w: ks. J. ROKOSZNY, *System wychowawczy*, s. 11-51.

³³ s. K. SZEMBEK, *Jazłowiec*, s. 33-34.

Drugim w sercu, po uczuciu religijnym, ma być uczucie patriotyczne; duch wiary, duch miłości ojczyzny i duch rodzinny, to trzy potęgi, na których oparty rozwój dziecka, dostarczy krajowi pokoleń silnych na przyszłe jego bogactwo³⁴.

Tak pojęty patriotyzm był – obok służby Bogu – powinnością zgromadzenia³⁵. W latach 60. i 70. XIX w. w Galicji nastąpiło wyraźne ożywienie działalności wychowawczej klasztorów żeńskich. Obok powstających zakładów niepokalańskich, w 1874 r. pensjonaty w Krakowie i Tarnowie otworzyły wydalone z poznańskiego urszulanki³⁶. Szeroko pojęta służba ojczyźnie nieobca była także innym żeńskim zgromadzeniom powstałym w XIX wieku³⁷.

W jazłowieckiej szkole historia nie miała się ograniczać do podawania przebiegu wydarzeń, ale miała ukazywać ich przyczyny i skutki, ułatwiając rozumienie procesów i zjawisk dziejowych, rozwijać umiejętność syntezy wiedzy, dostosowanej do wieku i możliwości uczniów. Ponadto program kładł duży nacisk na utrwalanie wiadomości przez powracanie do przerabianych epok, przy zastosowaniu różnych metod i uwzględnianiu różnych punktów widzenia³⁸. „Uczennice powinny – sugerowała Darowska – nauczyć się myśleć, rozumieć i sądzić, znać złe i takowe nienawidzić, cenić dobre i z tym stać się jednym”³⁹. Widać z powyższego, że na stosowane w szkołach niepokalańskich metody

³⁴ *Pedagogika*, w: ks. J. ROKOSZNY, *System wychowawczy*, s. 38.

³⁵ S. Z. WESOŁOWSKA, *Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny*, w: *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne*, t. XIII, Lublin 1999, s. 118; s. ANUNCIATA OD TRÓJCY ŚWIĘTEJ, *O wychowaniu*, s. 67.

³⁶ J. HULEWICZ, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet*, s. 234.

³⁷ Celem dodatkowym żeńskich zgromadzeń zakonnych (m.in. Elżbietanek, Nazaretanek, Serafitek, Zmartwychwstanek, Józefitek, Albertynek) było prowadzenie szpitali, schronisk, sierocińców czy szkół. Poszczególne przedstawicielki za szczególną służbę i postawę doczekały się wyniesienia na ołtarze, m.in.: s. Maria Angela (1825-1899), s. Bolesława Lament (1862-1946), s. Maria Teresa Ledóchowska (1863-1922), s. Urszula Ledóchowska (1865-1939), s. Aniela Salawa (1881-1922), s. Bernardyna Maria Jabłońska (1878-1940). Praca społeczna na rzecz biedniejszych kręgów społeczeństwa aktywizowała również przedstawicielki Kościoła protestanckiego, które zaczęły tworzyć zgromadzenia sióstr diakonis. Szerzej: E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Zakony w XIX i XX wieku*, „Znak” 1965, nr 137-138, s. 1674-1682; M. PIROŻYŃSKI CSsR, *Zakony żeńskie w Polsce. Polska pod względem religijnym*, t. 23, z. 3, Lublin: Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej 1935, s. 53-211; ks. S. NABYWANIEC, *Polskie święte i błogosławione*, w: *Kobiety i kultura religijna. Społeczne cechy religijności kobiet w Polsce*, red. J. Hoff, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2006, s. 34-40; T. STEGNER, *W służbie Bogu i ludziom. Diakonise na ziemiach polskich w XIX w.*, w: *Kobiety i kultura religijna. Społeczne cechy religijności kobiet w Polsce*, red. J. Hoff, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2006, s. 181-188.

³⁸ H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam siać*, s. 74.

³⁹ M. DAROWSKA, *O naukach i wychowaniu w Zakładzie Zgromadzenia naszego*, 1863, w: s. GRAŻYNA OD WSZECHPOŚREDNICTWA NMP, *Wychowanie to dzieło miłości. System pedagogiczny bł. Marceliny Darowskiej*, Szymanów: Siostry Niepokalanek 1997, s. 52.

nauczania patrzono nieco inaczej. Stanowisko władz zgromadzenia różniło się od ogólnie przyjętych zapatrywań w tym względzie. Darowska była bowiem zdecydowaną przeciwniczką metody pamięciowej, mechanicznego przyswajania wiadomości podręcznikowych. Celem i punktem wyjścia postulowanej przez nią metodyki nauczania było uczenie przede wszystkim myślenia⁴⁰.

W organizacji zajęć dydaktycznych mała grupa siostr musiała polegać na własnych siłach i samodzielnie opracowywać „kursy nauczania”. Początkowo siostry przygotowywały wypisy z różnych dostępnych dzieł, dostosowując treść do możliwości uczennic. Szczególne trudności nastręczało zdobycie materiałów do historii najnowszej (po roku 1815)⁴¹. Ze spisu nauczycielek z roku 1870/1871 wiadomo, że siostra Emilia w Jazłowcu nadal uczyła historii i języka polskiego⁴².

Gdy liczba uczennic wzrosła do pięćdziesięciu, Darowska postanowiła otworzyć nowy dom – w Jarosławiu, gdzie miała powstać pełna siedmioletnia szkoła, z tym że starsze klasy (IV-VII) planowała przenieść z Jazłowca wraz z najbardziej doświadczoną kadrą. W tej grupie znalazła się również siostra Emilia. Rozpoczęcie roku szkolnego w Jarosławiu nastąpiło 17 października 1875 r.⁴³ W pierwszych miesiącach funkcjonowania jarosławskiej szkoły siostrom udzielał pomocy – na prośbę Darowskiej – ówczesny kapelan klasztoru niepokalanek w Jarosławiu – Walerian Kalinka. Najprawdopodobniej z nim konsultowano pierwsze próby napisania przez siostrę Emilię podręcznika do historii Polski. W jednym z listów przełożonej z tego okresu znalazły się bowiem słowa: „Zeszyt twój posłałyśmy Ojcu Kalince do Krakowa”⁴⁴.

Odpowiednie podręczniki były niezbędne do realizacji autorskiego programu nauczania. Dlatego siostry podjęły się trudu samodzielnego ich opracowania. Książki, z których korzystano w Jazłowcu, były najczęściej kompilacją z rozmaitych dzieł, znajdujących uznanie w świecie naukowym, ale i zgodnych z doktryną chrześcijańską⁴⁵. Z korespondencji Darowskiej z Kalinką wynika, że w 1875 r. rodzice i krewni uczennic ponaglali ją, aby zezwoliła wydać niepokalańskie *Kursa* historii polskiej autorstwa siostry Emilii. Darowska była jednak wobec nich krytyczna. Zarzucała autorce, że są niedopracowane i wciąż mają kompilacyjny charakter. Warto w tym miejscu zacytować obszerniejszy fragment jej listu, odnoszący się do twórczości dydaktycznej siostry Emilii:

⁴⁰ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 228-229.

⁴¹ W kwestii podręczników Darowska liczyła początkowo na pomoc ojców zmartwychwstańców, którzy obiecywali ich opracowanie. Tamże, s. 206.

⁴² s. K. SZEMBEK, *Jazłowiec*, s. 39.

⁴³ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 125, 207, 249.

⁴⁴ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 21, List M. Darowskiej do s. Emilii z 27 VII 1875 r., s. 42.

⁴⁵ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 238.

Przeczytałam zeszyt twojej pracy [...]. Wydało mi się to miłe, pełne pięknych i prawdziwych myśli, ładną polszczyzną wyrażonych, ale słusznie „pogadanką” nazwane, [...] na pogląd historii polskiej, to wcale nie wygląda. Wyższy pogląd na dzieje, powinien mieć [...] charakter ścisły, poważny, surowy i jędrny, a brać rzeczy w całości wszechstronnej, nie odbiegając od swego zadania i celu. Tam by się powinno znaleźć: historię, politykę, filozofię i myśl Bożą [...]. A wszystko oparte być musi na faktach historycznych. Pogadanki twoje – bawią się, dotykają dowolnie różnych przedmiotów [...], więcej powiem: co ich przedmiotem i zadaniem, wyraźnie nie widać. [...] Rozumiem, co mówisz: że potrzebujesz sobie myśl jakąś przyswoić, aby ją wydać. [...] to wykazuje twoją wyższość, twoją samoistość. Bez tej ostatniej, nie ma pierwszej, nie ma twórczości⁴⁶.

Jak widać, obok niemałych wymagań, Darowska służyła Emilii krytyczną radą. Trafnie oceniając problemy, z którymi borykała się autorka, dawała jej wsparcie i zachęcała do większego twórczego wysiłku.

W pierwszych latach pobytu w Jarosławiu siostra Emilia przejęła również opiekę nad założoną przez siostry „szkółką wiejską”⁴⁷. Nauczanie w niej sprawiało jej dużo satysfakcji. „W tej szkółce – pisała do Darowskiej – cała moja nadzieja na ulgę i pociechę dla siebie”⁴⁸. To zdanie sporo mówi o jej ówczesnym stanie emocjonalnym. Wydaje się, że Emilia miała liczne wątpliwości, czy jest w stanie sprostać oczekiwaniom przełożonej w sprawie podręcznika. Potwierdza ją to słowa Darowskiej z 1876 r., gdy odpowiadała Emilii:

Porzuceniu pisania i wykładania poglądu na temat historii polskiej stanowczo jestem przeciwna. Byłoby to skompromitowaniem Zakładu. [...]. Praca nasza w pensjonacie jest głównym zadaniem naszym, szkołka wiejska dodatkiem⁴⁹.

Brak realizacji oczekiwań, a dodatkowo zarzuty przełożonej dotyczące zbyt daleko idącej samodzielności Emilii spowodowały, że od 1877 r. klimat listów znacząco się zmienił, choć wciąż utrzymane były w tonie przyjaźni i oddania. W jednym z nich Darowska pisała:

Od dawna kierunek ducha Twego, nastrój umysłu, bolał mnie, widziałam go anormalnym dla zakonniczki [...]. Ty więcej byłaś z dziećmi, niż z siostrami; więcej Cię zajmowała polityka, dzienniki, niż rzeczy zakonne [...]. Przetnąć usposobienie naturalne, wyobraźnię, w stan zakonne w duchu i prawdzie⁵⁰.

⁴⁶ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 25, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 23 X 1876 r., s. 48.

⁴⁷ H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam ścieżkę*, s. 207.

⁴⁸ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 23, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 7 III 1876 r., s. 45.

⁴⁹ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 24, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 13 III 1876 r., s. 47.

⁵⁰ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 37, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 17 V 1878 r., s. 72.

Widać tu wyraźnie, że rozległe zainteresowania wykształconej i ciekawej świata zakonnicy, oddanej dydaktycznej pracy, pozostawały w pewnej sprzeczności z zakonnym ideałem przełożonej niepokalanek. W kolejnym liście pojawiły się dalsze napomnienia: „Z natury jesteś bardzo samoistna – pisała Darowska – i to czyni, że zwykle uczynisz, a potem dopiero zdasz sprawę i to właśnie zdwaja potrzebę postawy jasnej i pewnej dla myśli i czynów Twoich”⁵¹. Znamienne było również stanowisko Darowskiej, gdy w jarosławskim zgromadzeniu w 1878 r. dokonywano wyboru nowej przełożonej. Emilia należała do najbardziej doświadczonych sióstr, ale argumenty przeciwko jej osobie nie pozostawiały złudzeń co do szans w tym względzie:

Sama uznajesz – pisała Darowska – i przyznajesz niezliczone błędy w przeszłości swojej, które z niższego stanowiska, jakie zajmowałaś, ściągnęło dużo szkody Zgromadzeniu i zakładowi – jakież by były rozmiary następstw tych błędów, gdybyś była stała się przełożoną...? Brak zdrowego rozsądku, równowagi, spokoju, zmysłu na takt, wrażliwość, pochopność, fantastyczność, czyniły Cię i czynią niepodobną na to ważne miejsce. Tobie je powierzyć – to najbardziej narazić i skompromitować Zgromadzenie. To zresztą każdy, kto Cię zna, tak wie i czuje [...]. Masz niby ducha Zgromadzenia, lecz ileż pomimo to błędów w twoim życiu, w twych czynach, przeciwko temu duchowi!!⁵²

Odpowiedź na pytania: o jakich błędach Cyfrowicz pisała Darowska, jakie szkody wyrządzone zgromadzeniu miała na myśli, czy była w swych opiniach sprawiedliwa, wymaga wnikliwszej analizy źródeł. Z przeanalizowanych listów adresowanych do Emilii wynika jednak wyraźnie, że przełożona generalna nigdy nie wątpiła w jej dobre intencje. Dostrzegała zarazem zbyt dużą drobiazgowość, niekiedy małostkowość, przewrażliwienie, niecierpliwość w kontaktach siostrami, wynikające z „gorączkowego” charakteru. Znamienna była tu odpowiedź Darowskiej w innym liście:

[...] czy nie myślę, żeś powinna była wstąpić do Karmelitanek? [...] pewną prawie jestem, że gdybyś była wstąpiła do zakonu, gdzie nie ma żadnej ani uzewnętrznionej pracy, ani styczności z ludźmi, byłabyś skończyła obłąkaniem, przy swej wielkiej ruchliwości umysłowej, wyobraźniowości i niespokojnym ustroju⁵³.

⁵¹ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 39, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 3 VI 1878 r., s. 77.

⁵² AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 41, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 16 VI 1879 r., s. 81.

⁵³ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 57, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 29 X 1884 r., s. 114.

W jarosławskim klasztorze siostra Emilia doczekała się jednak uznania i przełożenia, które pełniła dwukrotnie: w latach 1885-1888 i 1900-1906. Gdy je rozpoczynała, otrzymała od Marceliny Darowskiej spisane „Rady i przestrogi”. Najważniejszy fragment – zaakcentowany przez samą autorkę – brzmiał: „Z dziećmi miej tyle tylko stosunku – ile to konieczne [...], nie przeciągaj rozmów nad ścisłą potrzebę, doprowadzaj zawsze do uznania winy swojej [...], nie dopuszczaj czułości, miękkości, egzaltacji, utrzymuj charakter [...] prosty i trzeźwy”⁵⁴.

W 1883 r. został otwarty trzeci niepokalański klasztor i zakład wychowawczy – w Niżniowie nad Dniestrem. W koncepcji przełożonej generalnej miał mieć charakter ponadzaborowy i być darem dla ojczyzny. W niżniowskim zakładzie nie pobierano żadnych opłat za nauczanie dziewcząt (najczęściej pochodzących z uboższych rodzin), które w przyszłości miały zostać dyplomowanymi nauczycielkami⁵⁵. Po opuszczeniu Jarosławia – od 1907 r. przez kolejne trzy lata – siostra Emilia pełniła tam funkcję przełożonej. Natomiast ostatnie kilkanaście lat życia spędziła w Jazłowcu, gdzie – już po śmierci Darowskiej – była radną generalną (1911-1922). Tam też zmarła 1 marca 1923 r.

Jeszcze w czasach jarosławskich siostra Emilia konsekwentnie, choć nie bez wysiłku pracowała nad podręcznikiem historii ojczystej. Pierwszy z nich, *Dzieje Polski*, ukazał się w 1888 r. w Poznaniu, pod pseudonimem Marian znad Dniepru. Książka stała się popularna na ziemiach polskich i doczekała się trzech wydań (wyd. II – Poznań 1895 i wyd. III – Kraków 1904). Jak oceniała w 1938 r. siostra Krysta Szembek, praca ta „[...] rozszerzyła zasięg wpływu Zgromadzenia. Kształciły się na niej dzieci zamożne i dzieci z ludu, uczyły kochać ojczyznę, jej wielką przeszłość i jej bohaterów”⁵⁶. Równoległe w Jarosławiu w każdej klasie prowadzone były lekcje historii powszechnej, co poświadcza, jak dużą rolę niepokalańskie szkoły przywiązywały do całościowej nauki historii i dostrzegania wzajemnych powiązań dziejów narodowych i powszechnych⁵⁷.

Z czasem Darowska zezwoliła również na publikację opowiadań historycznych dla dzieci autorstwa siostry Emilii. *Dzieje ojczyste opowiadane dziatwie polskiej* wyszły w Krakowie, w dwóch częściach, w latach 1897-1898, przy wydatnej pomocy Leona Cyfrowicza, a następnie – jako *Dzieje ojczyste opowiedziane młodziej dziatwie polskiej* – z jazłowieckiej drukarni (1903)⁵⁸. W tym samym czasie (1896-1898) ukazały się również w Krakowie w dwóch częściach

⁵⁴ AGSN, sygn. P. 33, 1. I. 59, List M. Darowskiej do s. Emilii Cyfrowicz z dnia 2 VIII 1885 r., s. 120.

⁵⁵ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Marcelina Darowska*, s. 106-107.

⁵⁶ S. K. SZEMBEK, *Jazłowiec*, s. 43.

⁵⁷ H. KOSYRA-CIEŚLAK, R. SZYMCZAK, *Poszłam siał*, s. 84.

⁵⁸ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanki w polskim trwaniu*, s. 239.

Dzieje literatury ojczyznej (część I – 1896, część II – 1898). Wszystkie podręczniki wyszły pod pseudonimem. Pochlebna recenzja zarówno *Dziejów ojczyznych*, jak i *Dziejów literatury*, pióra Teresy z Potockich Wodzickiej (1849-1930) – autorki obszernego podręcznika historii Polski dla młodzieży, ukazała się w „Przeglądzie Powszechnym” (1899). Recenzentka, doceniając zasób faktograficzny pierwszego dziełka, wskazywała na przystępność narracji oraz „sąd wszędzie zdrowy i na wskroś uczciwy”⁵⁹. Dodatkowo podkreśliła walory zgromadzonych w nim ilustracji. Jeszcze wyżej oceniła *Dzieje literatury*. „Aż strach pomyśleć – konstatowała – co te dwa tomy kosztowały pracy”⁶⁰. Podnosiła merytoryczną wartość oraz walory dydaktyczne opracowania porządkującego wiedzę uczniów i ułatwiającego pracę nauczycielom.

Zdaniem E. Jabłońskiej-Deptuły na poglądach wyrażanych w podręcznikach, zwłaszcza historycznych, zaważył wpływ zmartwychwstańców: w pierwszych latach – Piotra Semenki, a w drugiej połowie lat 70. XIX w. – Waleriana Kalinki.

Linia „rzymska” – pisała autorka historii zgromadzenia – dawała określoną pozycję w konserwatywnych kręgach kościelnych Galicji [...], chroniła przed zarzutami nowatorstwa niepokalanek, które w szczególnie sposób w pierwszych dziesięcioleciach istnienia zakładów zgromadzenia stawiali jezuici⁶¹.

W Archiwum Głównym Sióstr Niepokalanek w Szymanowie zachowała się bogata korespondencja siostry Emilii z Marceliną Darowską, ale nie tylko z nią. Zasluguje ona na uwagę historyków nie tylko z uwagi na potrzebę dokładniejszej charakterystyki działalności pedagogicznej galicyjskich niepokalanek, lecz także ze względu na wkład poszczególnych sióstr w rozwój literatury dydaktycznej i popularnej na przełomie XIX i XX w.⁶²

Emilia Cyfrowicz należała do elity niepokalańskiego zgromadzenia, które współtworzyła. Wychowała też kilka pokoleń młodych Polek. Pozostawiła po sobie szkolne podręczniki, chętnie wykorzystywane przez dzieci i młodzież w Galicji. Budowała niepokalańskie wspólnoty i pełniła w nich najwyższe funkcje. Wykształcona, utrzymująca żywe kontakty z przedstawicielami ówczesnego świata

⁵⁹ AGSN, Rec. T.[eresa] W.[odzicka], *Dzieje ojczyznej aż po najnowsze czasy opowiadane działwie polskiej przez Mariana z nad Dniepru*, wyciąg z „Przeglądu Powszechnego”, lipiec-sierpień-wrzesień 1899 r., s. 287.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Niepokalanek w polskim trwaniu*, s. 241.

⁶² Pragnę w tym miejscu wyrazić wdzięczność i podziękowanie za twórczą współpracę i wszelkie wskazówki merytoryczne Siostrze Janinie Martynusce – głównej archiwistce Szymanowa oraz dr hab. Marioli Hoszowskiej, prof. UR.

intelektualnego, była oddana służbie Bogu i drugiemu człowiekowi. To reprezentantka coraz liczniejszej grupy wykształconych zakonnicek, przejawiających ambicje twórcze w dziedzinie historii i narodowej literatury. Ich punkt widzenia, jako pochodna osobistych aspiracji oraz charyzmatu i bieżących potrzeb zgromadzenia, wydaje się więc interesującym tematem badawczym⁶³, obrazującym wielokształtność kobiecej aktywności umysłowej na przełomie XIX i XX wieku.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Główne Sióstr Niepokalanek w Szymanowie

- sygn. P. 33.1. I. 1, List M. Darowskiej do Emilii Cyfrowicz z 1958 r.
sygn. P. 33.1. I. 2, List M. Darowskiej do Emilii Cyfrowicz z 14 XII 1858 r.
sygn. P. 33, 1. I. 3, List M. Darowskiej do Emilii Cyfrowicz z 12 X 1861 r.
sygn. P. 33, 1. I. 21, List M. Darowskiej do s. Emilii z 27 VII 1875 r.
sygn. P. 33, 1. I. 23, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 7 III 1876 r.
sygn. P. 33, 1. I. 24, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 13 III 1876 r.,
sygn. P. 33, 1. I. 25, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 23 X 1876 r.
sygn. P. 33, 1. I. 37, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 17 V 1878 r.
sygn. P. 33, 1. I. 39, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 3 VI 1878 r.
sygn. P. 33, 1. I. 41, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 16 VI 1879 r.
sygn. P. 33, 1. I. 57, List M. Darowskiej do s. Emilii z dnia 29 X 1884 r.
sygn. P. 33, 1. I. 59, List M. Darowskiej do s. Emilii Cyfrowicz z dnia 2 VIII 1885 r.
sygn. XXXI, f. 4, Emilia Cyfrowicz. Zapiski.
sygn. C. II. Teczka personalna. Wspomnienia Siostry Marii Emilii od Aniołów.

Opracowania

- ANUNCIATA OD TRÓJCY ŚWIĘTEJ, s. niepokalanka, O wychowaniu w oparciu o zasady Matki Marceliny Darowskiej, Szymanów 1958.
CHMIELEWSKI M. ks., Doświadczenia mistyczne w życiu i nauce Matki Marceliny Darowskiej 1827-1911, Lublin 1990.
Encyklopedia Katolicka, t. III, Lublin 1985.
GRAZYNA OD WSZECHPOŚREDNICTWA NMP, s. niepokalanka, Wychowanie to dzieło miłości. System pedagogiczny bł. Marceliny Darowskiej, Szymanów: Siostry Niepokalanki 1997.

⁶³ Szerzej S. WIELICHOWSKA, „Feministyczny” rykoszet? Charakterystyka polskiego piarstwa poświęconego historii żeńskich zgromadzeń zakonnych oraz kobiet świętych i błogosławionych, w: *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2016, s. 127-153.

- GRODZISKA-OŻÓG K., *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Kraków 1987.
- Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2016.
- HULEWICZ J., *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 1939. *Archiwum Komisji do dziejów oświaty i szkolnictwa w Polsce*, nr 5.
- JABŁOŃSKA-DEPTUŁA E., *Niepokalanki w polskim trwaniu*, Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 1993.
- JABŁOŃSKA-DEPTUŁA E., *Zakorzeń nadzieję. Sł. B. Marcelina Darowska o rodzinie i dla rodziny*, Szymanów 1994.
- JABŁOŃSKA-DEPTUŁA E., *Marcelina Darowska – Niepokalanica 1827-1911*, Lublin 1996.
- JABŁOŃSKA-DEPTUŁA E., *Zakony w XIX i XX wieku*, „Znak” 1965, nr 137-138.
- JARZĄBEK S., s. Anna niepokalanica, *Życie, myśli i dzieło Matki Marceliny Darowskiej współzałożycielki zgromadzenia sióstr niepokalanek*, Szymanów: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1990.
- KAJSIEWICZ H., *Żywot Matki Józefy Karskiej ze Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP*, Kraków 1916.
- Kobiety i kultura religijna. Społeczne cechy religijności kobiet w Polsce*, red. J. Hoff, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2006.
- KOSYRA-CIEŚLAK H., „Krzyżami zdobyłeś serce moje”. *Matka Józefa Karska niepokalanica 1823-1860*, Szymanów 2002.
- KOSYRA-CIEŚLAK H., SZYMCZAK R., „Poszłam ścieżką do Polski... i weszło”. *150 lat pracy Zgromadzenia Sióstr Niepokalanek*, t. I, Szymanów: Siostry Niepokalanicy 2004.
- KUZICKI J., *Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831-1863)*, Rzeszów 2014.
- Marcelina Darowska. *Niepokalanica charyzmat wychowania*, red. ks. M. Chmielewski, Lublin: El-Press 1996.
- „Marcelina Darowska. Dar na Trzecie Tysiąclecie”. *Ogólnopolska sesja naukowa z okazji dziesięciolecia beatyfikacji*, Szymanów 23 IX 2006, red. ks. M. Chmielewski, s. J. Martynuska CSIC, Lublin–Szymanów 2007.
- OBERTYŃSKI Z. ks., *Zmartwychwstańcy a Niepokalanicy. Próba dokumentacji wzajemnej zależności*, t. I, *Varsaviae* 1949, *Studia Historico-Ecclesiastica*, nr 6.
- PIROŻYŃSKI M. CSsR, *Zakony żeńskie w Polsce. Polska pod względem religijnym*, t. 23, z. 3, Lublin: Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej 1935.
- ROKOSZNY J. ks., *System wychowawczy Marceliny Darowskiej*, Radom: Drukarnia „Jan Kanty Trzebiński” 1928.
- Sługa Boży o. Piotr Semenenko i zmartwychwstańcza szkoła duchowości. Materiały z sympozjum*, Kraków, 15 marca 2011 r., red. ks. W. Misztal, ks. W. Mleczo, Kraków 2011.
- SOŁTAN M.A. s., *Człowiek wielkich pragnień. Matka Marcelina Darowska*, Szymanów 1977.
- SOŁTAN M.A. s., *Matka. Życie i działalność Matki Marceliny Darowskiej 1827-1911*, Szymanów 1982.

- SZEMBEK K. s., Matka Maria Józefa od Jezusa Ukrzyżowanego (Józefa Karska) i Matka Maria Marcelina od Niepokalanego Poczęcia NMP (Marcelina Darowska). Krótkie życiorysy, Jazłowiec 1929.
- SZEMBEK K. s., Jazłowiec, Jazłowiec: SS. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 1938.
- WESOŁOWSKA S.Z., Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny, w: *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne*, t. XIII, Lublin 1999, s. 118;
- WIELICHOWSKA S., „Feministyczny” rykoszet? Charakterystyka polskiego piarstwa poświęconego historii żeńskich zgromadzeń zakonnych oraz kobiet świętych i błogosławionych, w: *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2016.
- Zmartwychwstańcy w dziejach Kościoła i narodu, red. ks. Z. Zieliński, Katowice: Unia 1990.
- Żeńskie Zgromadzenia Zakonne*, t. XIII, Lublin 1999.

Czasopisma

- „Ilustracja Polska”, nr 19, 20 maja 1904.
- „Nowa Reforma”, nr 118, 25 maja 1904.
- „Przegląd Powszechny”, lipiec, sierpień, wrzesień 1899.
- „Znak” 1965, nr 137-138.

EMILIA CYFROWICZ (1835-1923)
– SIOSTRA MARIA EMILIA OD ANIOŁÓW.
SZKIC DO PORTRETU NIEPOKALANKI, NAUCZYCIELKI
I AUTORKI PODRĘCZNIKÓW

Streszczenie

Autorka artykułu prezentuje sylwetkę Emilii Cyfrowicz – niepokalanki, nauczycielki i autorki podręczników historii i języka polskiego, wykorzystywanych w galicyjskich szkołach na przełomie XIX i XX wieku. Wskazuje na związki niepokalanek ze zmartwychwstańcami, w szczególności o Hieronima Kajsiewicza z założycielką zgromadzenia – Marceliną Darowską. Przybliża środowisko rodzinne Emilii, jej drogę do zakonu, początki życia konsekrowanego oraz relacje z Darowską w latach 1858-1878. Najwięcej uwagi poświęca edukacji dziewcząt w niepokalańskich szkołach, charakteryzując pracę dydaktyczną oraz twórczość historyczno-dydaktyczną E. Cyfrowicz. Artykuł został oparty na kilkudziesięciu listach pisanych przez założycielkę zgromadzenia do siostry Emilii, jej wspomnieniach oraz dostępnych opracowaniach. W Archiwum Głównym Sióstr Niepokalanek w Szymanowie zachowała się bogata korespondencja, która zasługuje na wnikliwą uwagę. Emilia Cyfrowicz była bowiem reprezentantką coraz liczniejszej grupy wykształ-

conych zakonnic, przejawiających na przełomie XIX i XX w. ambicje twórcze w dziedzinie historii i narodowej literatury.

Słowa kluczowe: historia Kościoła w Galicji; dzieje niepokalanek; szkolnictwo zakonne dla dziewcząt; podręczniki historii i literatury ojczystej.

EMILIA CYFROWICZ (1835-1923)
– SISTER MARIA EMILIA OF THE ANGELS
A SKETCH BIOGRAPHY OF THE SISTER,
TEACHER AND AUTHOR OF TEXTBOOKS

S u m m a r y

The author of the article presents the figure of Emilia Cyfrowicz – a sister of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary, teacher and author of textbooks on Polish history and language used in Galician schools at the turn of the 19th and 20th centuries. The article points to the connections between the Sisters of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary and the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ, in particular the relation of Father Hieronim Kajsiewicz to the founder of the former congregation – Marcelina Darowska. It outlines Emilia's family environment, her path to the convent, the beginnings of her consecrated life and relations with Darowska in the years 1858-1878. In particular, the article focuses on girls' education in schools led by the congregation of sister, describing Emilia Cyfrowicz's teaching work and historical and didactic output. The article was based on several dozen letters written by the founder of the congregation to sister Emilia, her memories and available studies. The Main Archives of the Sisters of the Immaculate Conception in Szymanów has preserved rich correspondence, which deserves closer attention. Emilia Cyfrowicz was a representative of a growing group of educated nuns, who at the turn of the 19th and 20th centuries manifested creative ambitions in the field of history and national literature.

Key words: history of the Church in Galicia; the history of the Sisters of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary; convent education for girls; textbooks on Polish history and literature.

Translated by Rafał Augustyn